

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/70245,Na-nude-na-lotnisku-w-Pyrzowicach-nikt-nie-narzeka.html>
12.02.2026, 11:05

Na nudę na lotnisku w Pyrzowicach nikt nie narzeka!

Zespół Prasowy Komendanta ŚIOSG
11.02.2026

Bagaż bez opieki, cudzoziemcy bez dokumentów wymaganych przepisami, podróżny z amunicją w kieszeni - wczoraj Straż Graniczna miała pełne ręce roboty.

Po przylocie samolotu rejsowego z Madrytu wysiadło z niego 2 Kolumbijczyków oraz 3 Wenezuelczyków. Co prawda wszyscy posiadali ważne paszporty, to jednak nie wystarczyło aby wpuszczono ich do Polski. W toku czynności jeden z obywateli Kolumbii oświadczył, iż w Madrycie zadeklarował wjazd w celach turystycznych, ale jego rzeczywistym celem wjazdu do strefy Schengen było podjęcie pracy na rzecz bliżej nieustalonego pracodawcy. Cudzoziemiec nie posiadał żadnych dokumentów uprawniających go do wykonywania pracy na terytorium RP ani ważnej wizy umożliwiającej mu podjęcie pracy, której wymagają przepisy prawa. Drugi oświadczył, że do Polski przyjechał aby sprawdzić rynek pracy i zorientować się czy znajdzie zatrudnienie, które będzie go interesowało. Nie potrafił jednak wskazać żadnego pracodawcy na rzecz którego mógłby wykonywać pracę, i również nie posiadał wizy pracowniczej. Wenezuelczycy deklarowali jako swój cel pobytu pracę - wszyscy w tej samej firmie - ale także nie posiadali żadnych dokumentów, które uprawniałyby ich do jej wykonywania na rzecz wymienionego pracodawcy. Wszyscy zostali zobowiązani do powrotu z jednoczesnym zakazem ponownego wjazdu na okres od roku do 2 lat.

Do odprawy granicznej na lot do Kutaisi w Gruzji zgłosiło się dwóch Gruzinów. Okazało się, że obaj nielegalnie przebywają w Polsce, nie posiadając do tego uprawnień. Dodatkowo ustalono, że jeden z nich już posiada decyzję zobowiązującą do powrotu, wydaną przez władze Niemiec. Drugi taką decyzję otrzymał od katowickiej Straży Granicznej - z zakazem powrotu na 3 lata.

Nie bez problemów do Egiptu na wakacje poleciał obywatel Polski, w którego odzieży wierzchniej podczas kontroli ujawniono dwie sztuki amunicji strzeleckiej. Podróżny wyjaśnił, że jest myśliwym, posiada zezwolenie na broń i amunicja należy do niego. Po prostu przypadkowo kurtkę, z którą był na ostatnim polowaniu zabrał z sobą w podróż i nie był świadomy, że ma naboje w kieszeni. Gdy powróci z Sharm El Sheikh, czynności w tej sprawie będą kontynuowane.

Natomiast już dziś, o godzinie 03:30 Służba Dyżurna Placówki SG w Katowicach-

Pyrzowicach otrzymała informację o pozostawionym bagażu bez opieki na terminalu C. Powołano sztab kryzysowy, ewakuowano 10 osób. Podjęto czynności rozpoznania minersko-pirotechnicznego w celu sprawdzenia bagażu – znajdowały się w nim tylko rzeczy osobiste, ubrania. Działania nie spowodowały opóźnień w ruchu lotniczym; tylko jeden samolot, po przylocie z Marsa Alam, z pasażerami na pokładzie pozostał na płycie lotniska do momentu zakończenia działań.

